

III. RAPORT MONITORA KSIĘGOWEGO

1 Leasing – problemy ze zmianą umowy i sprzedażą przedmiotu leasingu

Zobacz więcej inforflex.pl 

Ministerstwo Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej wydało interpretację ogólną regulującą kwestię zakresu dopuszczalnych zmian postanowień umowy leasingu oraz ustalenia wysokości przychodu finansującego w przypadku sprzedaży przedmiotu leasingu w trakcie trwania umowy na rzecz osoby trzeciej. W raporcie wskazujemy na najważniejsze regulacje podatkowe związane z zagadnieniami rozstrzygniętymi interpretacją ogólną, zarówno w odniesieniu do podatników podatku PIT, jak i CIT.

1. Czy i w jakim zakresie można dokonywać modyfikacji warunków umowy leasingu

Na wstępie wskazać należy, że:

§ (...) podstawowy okres umowy leasingu definiowany jest jako czas oznaczony, na jaki umowa ta została zawarta, z wyłączeniem czasu, na który może być przedłużona lub skrócona. W przypadku zmiany strony lub stron tej umowy podstawowy okres umowy uważa się za zachowany, jeżeli inne postanowienia umowy nie uległy zmianie (art. 17a pkt 2 updog oraz art. 23a pkt 2 updog).

DEFINICJA

Umowa leasingu – umowa nazwana w Kodeksie cywilnym, a także każda inna umowa, nawet jeśli nie nazywa się umową leasingu, na mocy której finansujący oddaje korzystającemu do odpłatnego używania albo używania i pobierania pożytków na warunkach określonych w ustawie, podlegające amortyzacji środki trwale lub wartości niematerialne i prawne, a także grunty oraz prawo wieczystego użytkowania gruntów.

Na tle brzmienia tego przepisu przez lata istniały wątpliwości, jak należy definiować termin: „inne postanowienia umowy”. Liberalne podejście zakładało, że nie chodzi o jakiegokolwiek zapisy, a jedynie o te ustalenia, które są elementami niezbędnymi dla podatkowej kwalifikacji umowy jako umowy leasingu w rozumieniu updog i updog. Organy podatkowe chętniej jednak zajmowały inne stanowisko, w myśl którego zmiany postanowień umowy, niestanowiące niezbędnych postanowień umów leasingu, również są objęte zakresem wymienionych przepisów. W praktyce dotyczyło to przede wszystkim zmiany jednej ze stron umowy leasingu. W przypadku takiej zmiany organy podatkowe przez lata konsekwentnie nakazywały traktowanie umowy po zmianie jako faktycznie nowej umowy. Przy takim stanowisku umowy te, w zdecydowanej większości, nie spełniały już warunków dla uznania ich za umowy leasingu – ze wszelkimi tego konsekwencjami.